

Half Dead ft Reto

Quebonafide

[INTRO: Quebonafide]

Dzisiaj słyszysz, będę zawsze obok (ameno, ameno)
Jutro znowu siedzisz sam ze sobą (ameno, ameno)
Mam popierdolone zwidy, widzę to czego nie widzisz
Skladam chude palce w krzyżyk, moje ameno

[Ref Quebo x ReTo]

Mój Dance Macabre
Więc chodź do tańca, gdy krok to szansa
I los nam gra
Mam dusze starca, nie umiem walca
Na palcach half, na palcach half, na palcach half (x2)

[Zwrotka 1: Quebonafide]

Wkładam zblazowany moje Hypervenom
Obok sztuka, jak z reklamy Kinder Bueno
Wszyscy coś mi pieprzą o miłości w kółko
Ale gdzie nie spojrzę wszędzie widzę przemoc
Znowu piszę w te noc, trzeci dzień rodeo
Jeszcze wczoraj nagrywałem "Spięty demon"
Teraz leży pieniądz jak pod Erytreą
Jestem epidemią z wizją dzieci emo
Dzisiaj słyszysz, będę zawsze obok (ameno, ameno)
Jutro znowu siedzisz sam ze sobą (ameno, ameno)
Mam popierdolone zwidy, widzę to czego nie widzisz
Skladam chude palce w krzyżyk, moje ameno
Jestem ledwie żywy, słońce ledwie żywy
Z miasta które nie ma żadnej perspektywy
Tylko przejść przez kryzys
Tylko ściepę w leasing
Tylko dobra żona, choć brzydsza niż Weezy
Weź to skończ albo zabij mnie
Strzelają do mnie jak do Harambe
Ile razy to bagno próbowało zabić mnie
Chwila przyjemności, potem skurwysynu zaraz śmierć - ameno

[Break]

Dori me
Interimo adapare dori me
Ameno ameno lantire
Lantiremo
Dori me

[Zwrotka 2: ReTo]

Ciągle spływają tylko winy, cierpię za swoje, reszta to nie ja
Doroślej bywają, tylko czy mi na dobre wyjdzie - to beznadzieja
Ogarnia, kiedyś te myśli zbieram, to czas na sen, myślę, czyżby teraz
Nie widzi mi się i łypię okiem, i liczę, czego móc się spodziewać
Chcą mi wejść na łeb albo bym zdechł jak pies, a to mnie nie urządza
Przelewam krew za krew, wymieniam wdech na wdech, telefon zdechł na łączach
Takie miewam marzenia, ej, niektórzy myślą, że nie mam sumienia, ej
Lecz skoro na lepsze się zmieniam, jak mniemam, jak włączyć mam serce, jak m
niemam, że nie mam, ej
Wierzę w to co widzę, ufam jedynie nagrobkom
Jak ci na pierwsze wybierają lider, często na drugie ci dają samotność
Jak jaram w furze, to opuszczam szybę, jak zjada smutek, to opuszczam głowę

Nie raz się na niej miewało mieć lipę, choć niby na zdjęcia zerkając nie powiesz, co?

Czy z połowy jestem martwy, gdy nie bolą głowy takich, jak ty? - mi urywa łeb

Jestem chory czy normalny? Ty wiesz, skoro tworzysz fakty, a ja mam ukrywać je

Słyszę więcej, czuję więcej, widzę więcej - i to trochę ciężkie dla mnie, odkąd wiem

Bo mi kurwa pęka serce i to dzieje się codziennie, jakby chciało odciąć tlen

[Ref Quebo x ReTo]

Mój Dance Macabre

Więc chodź do tańca, gdy krok to szansa

I los nam gra

Mam dusze starca, nie umiem walczyć

Na palcach half, na palcach half, na palcach half (x2)